

Dr Jeffrey Hudon, Archeologia biblijna, sesja 12, Archeologia wyjścia i dzikiej przyrody

© 2024 Jeffrey Hudon i Ted Hildebrandt

To jest dr Jeffrey Houdon w swoim nauczaniu na temat archeologii biblijnej. To jest sesja 12, Archeologia Wyjścia i Puszczy.

Jednym z decydujących momentów w historii biblijnej jest wyjście narodu hebrajskiego z Egiptu.

Jest to temat, który był badany i badany od narodzin współczesnej nauki. Przyjrzymy się trochę o Egipcie, a następnie przyjrzymy się niektórym dowodom, które zostały przedstawione w związku z Exodusem. I znowu Egipt dzieli się na Egipt Górny, czyli Egipt Południowy i Egipt Dolny.

Jeśli chodzi o moment Exodusu, istnieją dwie główne szkoły myślenia. Za chwilę to rozpakujemy. Należy jednak zaznaczyć, że jeśli Exodus miał miejsce w XVIII, za XVIII dynastii, czyli im wcześniej, powiedzielibyśmy, że jest to wczesna data, stolica Egiptu znajdowała się w Tebach, współczesnym Luksorze, tutaj na południu, czyli w Górnym Egipcie .

Jeśli miało to miejsce za XIX dynastii, a zwłaszcza za panowania Ramzesa II, stolica Egiptu znajdowała się tutaj, w Memfis, niedaleko Delt. Mamy więc do czynienia z tymi dwoma stolicami. Ale jak pamiętamy wcześniej, Egipcjanie nazywali siebie czarną krainą, która ponownie graniczyła z Nilem.

A obszary na zachodzie i wschodzie były pustynią i nazywano je czerwoną krainą. A oto inne zdjęcie przedstawiające Imperium egipskie. Działo się to za XVIII dynastii, u szczytu jej potęgi.

Oczywiście piękny obraz przedstawiający Mojżesza uratowanego przez córkę faraona. I znowu widać motyw Mojżesza w koszu pokrytym smołą. I znowu widzisz obraz Arki i zbawienia poprzez tę młodą egipską księżniczkę.

Niektórzy argumentują, że być może, jeśli Exodus jest wczesną datą Exodusu i być może Mojżesz III był faraonem, córka tego faraona mogłaby mieć imię i prawdopodobnie mogło to być Hatszepsut, która faktycznie rządziła jako faraon przez pewien czas . Chronologicznie niektórzy uczeni uznają, że istnieje możliwość, zwłaszcza jeśli Mojżesz urodził się około 1526 r., że mogła być córką faraona i być tą, która uratowała Mojżesza, a ostatecznie służyła jako macocha. To interesująca

hipoteza. Ciekawe jest przypuszczenie na ten temat, ponieważ ma piękną świątynię grobową, która jest bardzo popularną atrakcją turystyczną w Egipcie.

Byłem tam w zeszłym miesiącu. Możesz zobaczyć, jak jej obrazy zostały zniszczone lub jej obrazy zostały zniszczone po jej panowaniu. Została zdyskredytowana. A więc dlaczego tak było? Cóż, prawdopodobnie z powodu jej związku z Mojżeszem.

To atrakcyjna teoria, ale o ile wiem, jeszcze nie do udowodnienia. Interesującą rzeczą, którą chcę tutaj pokazać, są najnowsze zaawansowane technologicznie prace wykonane na mumiach. A to mumia młodej kobiety, która urodziła się znacznie później, na przełomie wieków.

Jej rekonstrukcję twarzy przeprowadził Uniwersytet w Melbourne. I widzicie tutaj, patrzycie w oczy i twarz starożytnego Egipcjanina. Jednak zastrzeżenie, to znowu jest przełom ery, o wiele późniejszy i prawdopodobnie trochę krwi greckiej, obca krew w niej, a co za tym idzie jaśniejsza skóra, ale bardzo ładna młoda kobieta, która znowu daje nam wyobrażenie o tym, jak wyglądali starożytni Egipcjanie.

OK, jak wspomniałem wcześniej, istnieją dwa główne pytania dotyczące Exodusu, na które archeologia próbowała odpowiedzieć. Dwa pytania brzmią: czy i kiedy. Po pierwsze, czy Exodus miał miejsce? Wielu krytycznych badaczy naturalnie twierdzi, że nie.

Będą argumentować, że być może małe grupy niewolników mogły uciec i uciec z Egiptu, ale nie na tak dużą skalę, jak opisano w Biblii. Z drugiej strony konserwatywni bibliści i wielu egiptologów zaskakująco twierdzą, że tak. I nie, na wstępie muszę powiedzieć, że nie ma dymiącej broni, która faktycznie, no wiecie, faktycznie udowadnia lub daje mocne dowody na Exodus.

Istnieje jednak wiele poszlak potwierdzających relację biblijną, chociaż źródła egipskie milczą na jej temat. I nie bez powodu egipscy faraonowie i urzędnicy nigdy, przenigdy nie przyznaliby się publicznie do tak upokarzającego i wyniszczającego wydarzenia. Zatem rozumiałe jest, że nie znajdziecie egipskich zapisów, które rejestrowałyby to, to wydarzenie.

Być może jednak dowody poszlakowe wypełnią luki. Drugie pytanie brzmi: kiedy. Większość uczonych popiera jedną lub dwie daty Exodusu, przy czym wczesna data przypada na XVIII dynastię.

To właśnie wtedy egipska potęga osiągnęła swój szczyt, zwłaszcza za panowania Totmesa III. Ponownie, na podstawie 1 Księgi Królewskiej, Exodus miałby miejsce około 1445 roku p.n.e. Druga data jest datą późną.

Miało to miejsce w XIX dynastii, kolejnej potężnej dynastii egipskiej pod rządami faraona Ramzesa II. Miało to miejsce około 1290 roku p.n.e. Istnieją argumenty za i przeciw każdemu z nich.

Istnieje inny, jeszcze późniejszy termin, który zaproponowano całkiem niedawno. Ale to są dwa główne obozy. Kilka książek, które naprawdę polecam przestudiować w celu dalszego studiowania na ten temat.

Jest to dzieło pod redakcją Hoffmeiera, Millarda i Gary'ego Rendsburgów. Rendsburg ponownie opowiada się za znacznie późniejszą datą, która moim zdaniem nie cieszy się zbyt dużym poparciem, ale ją opowiada. Jest to jednak seria artykułów lub rozdziałów autorstwa różnych uczonych zajmujących się tą kwestią.

Autorem tej książki jest Alan Millard, jeden z redaktorów i znakomity uczyony z Anglii. Gorąco polecam także Izrael w Egipcie Jamesa Hoffmeiera.

A są dwie edycje. W pierwszej edycji jest bardziej otwarty na wcześniejszą randkę. W drugiej edycji jest on znacznie silniej powiązany z późną datą.

Ale podaje wiele poszlak, które stoją w sprzeczności ze starożytnymi dokumentami, starożytnymi źródłami, starożytnymi danymi, które przemawiają za, no wiecie, historycznością Exodusu. Wspaniała robota. Skąd wiemy, że Exodus rzeczywiście miał miejsce? Cóż, jeśli spojrzysz na judaizm i zrozumiesz judaizm, Exodus jest w rzeczywistości głównym wydarzeniem historycznym narodu żydowskiego.

A kiedy świętujesz Pesach lub Paschę z rodziną żydowską, jest to obchodzone, honorowane, pamiętane i wspomniane raz za razem. Tak naprawdę mówią swoim dzieciom w bardzo ceremonialny sposób: pamiętajcie, pamiętajcie, pamiętajcie. A kiedy ma się takie, tak głęboko zakorzenione wspomnienie, pamięć i szacunek dla tego wydarzenia, uczeni muszą argumentować, że jest tu jakieś ziarno prawdy.

Kiedy mają święto religijne i wszystko, co się z tym wiąże, to bardzo starożytne wydarzenie, coś musiało się wydarzyć. Po drugie, druga uwaga jest taka, że bardzo trudno sobie wyobrazić, aby jakiś naród, naród, wymyślił taką opowieść, której korzenie są związane z niewolnictwem. Jeśli spojrzysz na starożytną kulturę Bliskiego Wschodu i starożytną historiografię Bliskiego Wschodu w jej ówczesnej postaci, wszyscy ich przodkowie i siostry byli wielkimi wojownikami, szlachtą, królami i członkami rodziny królewskiej.

Nikt nigdy nie wymyśliłby historii o niewolnictwie jako pochodzeniu ich ludu. To daje mocny dowód. Sama relacja biblijna dostarcza wielu wskazówek na temat egipskiego pobytu narodu izraelskiego.

Imiona takie jak Mojżesz, Chofni i Pinechas są wyraźnie egipskie, a nazwy miejscowości z Księgi Wyjścia, takie jak Piton i Ramzes, były znanymi miastami w Egipcie. Istnieje zatem pewne powiązanie, o którym wspominaliśmy już wcześniej.

Te 10 plag, większość z 10 plag, co wyjaśnimy później, przeciwko faraonowi, było w rzeczywistości polemiką przeciwko egipskiemu panteonowi bogów. I ci jeden po drugim okazali swoją niemoc przed Panem. I znowu, rozpakujemy to za minutę.

Jak powiedzieliśmy wcześniej, milczenie tekstów egipskich jest całkowicie zrozumiałe, ponieważ żadne królestwo ani imperium światowe, takie jak Egipt, nie odnotowałoby tak żenującego i niszczycielskiego wydarzenia. Widzieliśmy już Echnatona, heretyckiego, monoteistycznego faraona. Powtórzę raz jeszcze: jest to faraon z XVIII dynastii.

Czczył Atona, boga słońca, i zbudował zupełnie nową stolicę, porzucając stolicę w Karnaku lub Luksorze. Uczeni kwestionują oczywiście, czy jego nowa religia w rzeczywistości była adaptacją niektórych aspektów hebrajskiej religii monoteistycznej. Zbieg okoliczności jest uderzający ze względu na chronologię, jeśli chodzi o wczesną datę Exodusu. OK, jak pamiętacie, było 10 plag na Egipcjan.

Pierwszym z nich była woda do krwi. Jest znowu bóg Nilu. A te ponownie są kwestionowane; z tego powodu, że tak powiem, krew Egiptu staje się samą krwią.

Ponownie istnieją tam pewne powiązania egipskie z rachunkami egipskimi. Znowu chmary żab, bóstwo egipskie, chmary much, bydła i tak dalej. Wiele z nich to znowu egipscy bogowie lub bóstwa, które są upokarzane z powodu swojej niemocy wobec Jahwe, czyli boga Mojżesza.

Śmierć pierworodnego to oczywiście 10 plaga. Sam faraon jest wyśmiewany, ponieważ faraon znowu jest bóstwem, a mimo to jego własny syn umiera. Zatem wszystkie te uwagi lub wiele z nich zostało już zakończonych w formie polemiki.

Nahum Sarna był znawcą języka hebrajskiego i napisał znakomitą książkę zatytułowaną Exploring Exodus. Podaje także naturalne wyjaśnienia niektórych z tych plag oraz to, czy możesz je zaakceptować, czy też nie. Jest tu kilka ciekawych zbiegów okoliczności.

Na przykład woda do krwi, twierdzi, że ulewne deszcze w Etiopii spowodowały powódzie. I tak czerwona gleba daleko na południu została zmieszana z wodami Nilu i nadała jej czerwony odcień. A potem oczywiście schodzi na dół i podaje argumenty za tym, jak te zjawiska mogły zaistnieć w sposób naturalny.

Z wyjątkiem tych ostatnich, było to niewątpliwie wydarzenie nadprzyrodzone. OK, przyjrzymy się dwóm datom Exodusu, dwóm głównym szkołom myślenia i dowodom

na wczesną datę, ponownie, około 1445 roku p.n.e. Po pierwsze, znacznie lepiej pasuje do chronologii biblijnej.

Podczas 430-letniego pobytu w Egipcie. I to znowu zgadza się z datami chronologicznymi z pierwszych dni Exodusu. Dlatego dobrze pasuje do Księgi Sędziów i oczywiście do 1 Księgi Królewskiej.

Sam Mojżesz nosił imię z XVIII dynastii. Znowu Ahmose, Tutmozis i tak dalej. Tam widać połączenie.

Logiczny wybór dla chłopca wychowanego na dworze faraona, takiego jak Ahmose czy Totmes. Ale wysoce nieprawdopodobne w XIX dynastii. Nie niemożliwe, ale bardzo mało prawdopodobne.

Totmes III, czołowy kandydat na wczesnego faraona Exodusu, nie został zastąpiony przez swojego najstarszego syna. Dlaczego? Powodów mogło być wiele, ale jednym z nich mogła być śmierć podczas dziesiątej plagi. Niepewność co do chronologii egipskiej pozwala przypuszczać, że faraonem wyjścia był Totmes lub Amenhotep II.

Zarówno Totmes III, jak i Amenhotep II rozpoczęli wiele kampanii wojskowych w Kanaanie i dalej na północ. Tutmozis był najpotężniejszym egipskim faraonem w historii. Za jego panowania imperium egipskie cieszyło się największym zakresem władzy.

I to jest kuszące, aby powiązać go z Exodusem, ponieważ masz tego najpotężniejszego ludzkiego agenta, potężnego ludzkiego władcę, upokorzonego, złamanego i uznanego za bezsilnego przed Bogiem swoich niewolników. Widzisz, widać w tym ironię. Podczas jednej z moich wcześniejszych podróży do Egiptu odwiedziłem grób Totmesa III.

Obecnie grobowce nowego królestwa znajdowały się w miejscu zwanym Doliną Królów, po zachodniej stronie Nilu. A był to labirynt pokoi. I oczywiście został okradziony w starożytności.

Wszystko było nagie. Na ścianach nadal wisały piękne obrazy i freski. Ale to był tylko ogromny podziemny kompleks wykuty w skale.

Następnie udaliśmy się do grobowca króla Tutenchamona, słynnego Tutenchamona, gdzie odnaleziono jego grób w stanie nienaruszonym. To były dwie komory, taki mały drobiazg. I oczywiście wokół grobowca króla Tuta panuje cały szum i media, ponieważ znajdowały się tam skarby.

Możesz sobie tylko wyobrazić. A kiedy odwiedzaliśmy grobowiec Tutanchamona, co tu było, kiedy został pochowany? To musiało być niesamowite, niesamowite

bogactwo, niesamowite relikty, relikty egipskie i przedmioty, które były zapakowane w tym grobowcu, a wszystko niestety zniknęło. Ale, nawiasem mówiąc, jeśli porównasz te dwie dynastie, obie są bardzo, bardzo różne.

Oto zestawienie faraonów z XVIII dynastii. A Hatszepsut, jak widać, służyła jako regentka, a potem sama. I widać tam daty Totmesa.

Totmes IV i Amenhotep II. Są to wszyscy faraonowie, którzy przypadają na ogólne ramy czasowe Exodusu. A tak przy okazji, na końcu jest King Tut.

Prawdopodobnie został zamordowany. Znowu pojawia się wiele spekulacji na ten temat. I oczywiście heretycki faraon, Amenhotep, a raczej Echnaton, który służył jego monoteistycznemu bóstwu, Atonowi.

Jeśli więc Totmes III jest faraonem Exodusu, mamy jego mumię. Jest jego twarz. Czy ta twarz nawiązała kontakt z Mojżeszem i odmówiła wypuszczenia ludu Bożego? Mógłbyś patrzeć w twarz faraona, który był faraonem Exodusu.

Teraz przechodzimy do późniejszej daty. I znowu, jest to około 1290 roku p.n.e. A to inna dynastia, XIX dynastia.

Rzecz w tym, że relacja o Józefie wydaje się najlepiej pasować do czasów panowania Hyksosów w Egipcie. Exodus 1:8, kiedy nad Egiptem wstąpił nowy król, który nie znał Józefa. Tym królem byłby Ahmose.

W Księdze Wyjścia 1.9 ponownie dojście Józefa do władzy jako wezyra wydaje się lepiej pasować do sytuacji innych Azjatów rządzących Egiptem. Nie jest to znowu niemożliwe, że służył już wcześniej w okresie Państwa Środka, ale tutaj wydaje się, że lepiej pasuje. Miasta Pithom i Ramses, które są dwoma miastami wymienionymi w Księdze Wyjścia, Exodus 1.11, są wyraźnie XIX-dynastycznymi nazwami miast w Delcie Nilu.

A to są miasta, które zbudowali Izraelici. Miasta te istniały jednak także w XVIII dynastii, choć pod różnymi nazwami. I tak te dwa imiona mogłyby zostać zaktualizowane w tekście biblijnym.

Wreszcie faraonowie z XIX dynastii rządili z Memfis na północy, jak pokazałem na mapie, co wydaje się korelować z różnymi znaczeniami między faraonem a Mojżeszem. Wydaje się, że jest to ze sobą ściślej powiązane. Gdyby Mojżesz musiał iść, stawić się przed faraonem i powiedzieć: wypuść mój lud, a było to za XVIII dynastii, musiałby popłynąć do Memfis.

Aby spotkać się z faraonem, musiałby przepłynąć Nil aż do Luksoru i Karnaku. Podczas gdy tutaj Memfis jest bardzo blisko ziemi Goszen, Deltę Nilu, gdzie

przebywali Izraelici, a to byłoby znacznie prostsze logistycznie zadanie. Nie oznacza to jednak, że faraon z XVIII dynastii nie miał pałacu w pobliżu ziemi Goszen.

Z pewnością tak, jestem pewien, ale wydaje się, że pasuje to nieco lepiej do kontekstu XIX dynastii. Wymieniono tu faraonów z XIX dynastii i najwyraźniej faraonem, który wydaje się najbardziej prawdopodobny, jest Ramzes II. No cóż, chronologia tutaj nie jest zgodna.

Używam zarówno wysokiej, jak i niskiej chronologii, więc przepraszam za to. Ale w przypadku Exodusu w 1290 r., przy wysokiej chronologii, Ramzes rządziłby wcześniej. Mamy także mumię Ramzesa II, który dożył lat 90.

Nadal widać jego włosy na głowie. Był niesamowitym budowniczym. Większość monumentalnych konstrukcji, które przetrwały ze starożytnego Egiptu, poza piramidami i innymi rzeczami, jest wynikiem jego panowania.

Za jego panowania wykonano niesamowitą ilość monumentalnych dzieł, a był on bardzo potężnym faraonem. Ciekawe tutaj, niekoniecznie związane z Exodusem, ale jest to mumia królowej Tai. I spójrz, ona nadal ma włosy na głowie.

Jej klatka piersiowa została rozbita i usunięto jej narządy. Niesamowite zachowanie, jakiego udało im się wówczas dokonać, przygotowując ciała do pochówku. Wszystko, co dotyczy Exodusu, trasy, czasu, wszystko jest otwarte na wątpliwości.

Jak wspominałem wcześniej, a teraz trochę to rozwinę, uczeni organizują sympozja i spotkania i w kółko spierają się o to, kto był faraonem Wyjścia, jaka była trasa Wyjścia i gdzie dokładnie znajdowało się Morze Trzciny lub Yam Suph, o którym mowa w tekście. Wszystko to są pytania otwarte. To kuszące.

Co jakiś czas słyszymy o nowych dowodach, nowej inskrypcji lub czymś, co może rzucić na to światło. Jednak wiele pracy włożono we wschodnią Deltę Nilu, wykonano wiele map, wykopalisk i badań, próbując ustalić, po pierwsze, trasę Exodusu i znaleźć dowody, dowody z XVIII lub XIX dynastii na tym obszarze, a także gdzie była przeprawa, gdzie było Yam Suph, czyli Morze Trzciny, jak mówi Biblia. Ale znowu, te dwie nazwy, które mamy, to Pithom i Ramzes, i te dwa miasta, jesteśmy całkiem pewni ich lokalizacji i wiemy, że były to miasta zbudowane przez Izraelitów.

OK, ciekawe przedstawienie, fototapeta, przyjrzymy się temu tutaj przez kilka chwil. Ponownie przypisano to Setiemu I, wcześniejszemu ojcu Ramzesa II, z XIX dynastii, i przedstawia to w trochę nierealistycznej skali, ale przedstawia Setiego i jego armię powracających z kampanii azjatyckiej, innymi słowy udających się do Kanaanu i następnie powrót do Egiptu przez Półwysep Synaj. I oczywiście Seti, jego koń i rydwan są tutaj głównymi, dużymi postaciami.

I zbliżają się do granicy Egiptu, o której mowa w narracji o Wyjściu, do muru lub brzegu Egiptu. OK, a ten mur lub brzeg Egiptu ma fosę z krokodylami i ma szereg fortów i bram do przekroczenia. Tutaj jest most i fortece, a tu i tutaj są także fortece, gdy przekracza Synaj.

Powtórzę jeszcze raz: oczywiście nie zrobiono nic na dużą skalę, ale obejmuje to całą kampanię lub kampanię powrotną. Są to jeńcy, którzy maszerują przed nim i jako jeńcy wracają do Egiptu. I oczywiście cały naród egipski powitał Setiego i jego armię jako zwycięzców, a ta zwycięska wyprawa wraca do Egiptu.

Teraz Beduini, czyli ludzie mieszkający na Synaju, Egipcjanie nazywali ich Shasu. Niektórzy uczeni uważają, że Shasu to w rzeczywistości inna nazwa Izraelitów, którzy służyli jako niewolnicy w Egipcie. Drogi Exodusu.

Jak widać, istnieje wiele odmian. Niemieccy uczeni sugerowali, że można tu dotrzeć przez przesmyk ze względu na Baala Zefona. Znaleźli tu świątynię z późniejszego okresu perskiego i pomyśleli, że może to być wskazówka, gdzie ona się znajduje.

Wiemy, dokąd Izraelici nie poszli i taką była droga ziemi Filistynów. Była to główna droga przez północny Synaj, która prowadziła aż do Kanaanu. Unikali tej trasy, ponieważ po pierwsze znajdował się tam szereg egipskich fortów.

I pokażemy zdjęcie jak to wyglądało. Znowu wyznaczyli tę trasę, prawdopodobnie w odległości co najmniej jednego dnia marszu między nimi. Dlatego nie poszli tą drogą.

Prawdopodobnie udali się na południe lub gdzieś inną południową trasą. I znowu jest to problem z dużą ilością pytań i bardzo, bardzo małą liczbą odpowiedzi. Oto zdjęcie egipskich fortów, które zostały zbudowane na Synaju.

Budowano je zwykle przy źródle wody, basenie lub źródle lub przy dużych cysternach. Mieli też zapasy i żywność, więc armia egipska mogła stosunkowo szybko przejść przez Synaj. Hoffmeier prowadził wykopaliska w Delcie Nilu, w miejscu zwanym Tell el-Borg, a na okładce jego raportu końcowego można zobaczyć ten typowy egipski fort.

Jak mówiłem, Biblia wyraźnie stwierdza, że Pan kazał Hebrajczykom nie iść drogą do ziemi Filistynów, która jest najkrótsza, ale iść na południe lub gdzieś, po prostu inną drogą. Problem w tym, że mamy plan podróży. Mamy listę nazw miejscowości, przy których Izraelici obozowali i przez które maszerowali, ale nie można ich porównać z dzisiejszymi arabskimi nazwami miejscowości, ponieważ ich starożytne nazwy zostały zapomniane wieki, a może tysiące lat temu.

I to smutne, ale kiedy mamy imiona, nie możemy ich używać. Jeśli nie mamy imion, możemy to zrobić. I znowu, historycy i studenci biblijni, wiecie, drapiąc się po głowach.

Dlaczego Mojżesz nie spisał imion faraona? Mamy zatem jasno określoną datę, nad którą możemy pracować. I to jest, jak sądzę, zrobione teologicznie. Powtórzę jeszcze raz: Twoje imię jest Twoją tożsamością.

Daje ci pozycję. I chociaż faraon był bardzo potężny, mówiąc po ludzku, był bezsilny. Nie miał imienia.

Był całkowicie bezsilny przed Bogiem. Więc z teologicznego punktu widzenia jest taki powód. Jednak nadal boli nas to, że chcielibyśmy mieć imię, pod którym moglibyśmy się posługiwać.

Obecnie w południowo-wschodnim Synaju znajduje się fascynujące miejsce zwane Serebit el-Khadim. A to jest egipska operacja wydobywcza. Tam też mieli świątynie.

I te zostały zbadane. Ta strona została zbadana, ponieważ zawiera wiele piktogramów, takich jak ten tutaj, które pokazują, że tak powiem, przejście od piktogramów do alfabetu. Wydaje się, że są one zawarte w 24 symbolach lub rysunkach.

I oczywiście był to prawdopodobnie proces ewolucyjny. Trwa dyskusja na temat tego, kiedy to się stało. Mogło się to zdarzyć w egipskich pałacach lub kancelariach za Hyksosów.

Mogło się to zdarzyć wcześniej. Ale być może powstało tutaj lub w takim miejscu, gdzie uproszczone pisanie, wykorzystujące zaledwie 28 lub 30 liter zamiast szerokiej gamy piktogramów, litery oparte w dużej mierze na dźwięku, a nie na znaczeniu, na przedstawianiu czegoś, mogłoby być częścią zagadki, jak powstał alfabet. Ale najwyraźniej uczynili to Semici, czy to Hyksosi, czy inni.

I znowu był to sposób na uproszczenie ich sposobu komunikowania się poprzez pisanie. To słynny ostrakon znaleziony w Erb Yitzhitzarda w Izraelu. W okresie sędziów można tu ponownie zobaczyć rozwój alfabetu.

Widzicie bardzo wczesne pismo, pismo alfabetyczne. Jeśli znasz hebrajski, patrzysz na to i nie ma to żadnego sensu. Ale jest to bardzo, bardzo wczesny hebrajski, oparty ponownie na tym naprawdę prymitywnym piktogramie, który został znaleziony w miejscu wydobywania na Synaju.

Nawiasem mówiąc, warto tu wspomnieć, że hebrajska litera A, czyli Alef, w rzeczywistości zaczęła się jako figura przedstawiająca byka, a następnie została

stylizowana i przekręcona, aż ostatecznie na przestrzeni wieków stała się naszą literą A. Bardzo interesujące jest badanie progresji alfabetu. Jak już wspomnieliśmy, problematyczna jest także archeologia pobytu Izraelitów po opuszczeniu Egiptu.

Davies, brytyjski uczony, napisał książkę zatytułowaną *The Way of the Wilderness* i zajmuje się tym. Hoffmeier, kontynuując swój Izrael w Egipcie, napisał książkę zatytułowaną *Starożytny Izrael na Synaju* i stara się odpowiedzieć na pytania dotyczące np. trasy Izraelitów, dokąd udali się, gdzie znajduje się góra Synaj, za chwilę się rozpakujemy. Jest to bardzo, bardzo trudne, ponieważ nazwiska zostały zapomniane i zagubione na przestrzeni wieków.

Teraz przedstawienie miejsc, opisy miejsc i jeśli potrafisz podążać trasą, możesz przedstawić pewne przypuszczenia i sugestie, gdzie te miejsca się znajdowały, co często się robi. Oto piękne zdjęcie Półwyspu Synaj, południowego górzystego półwyspu Synaj. Horeb i Synaj to nazwy używane wielokrotnie w Starym Testamencie i najwyraźniej są synonimami.

Ale prawda, jak wszystko w tej części cyklu wykładów, wszystko tutaj jest przedmiotem dyskusji. Po prostu nie jesteśmy pewni. Jeśli dzisiaj pojedziesz na Synaj, a ja byłem tam w zeszłym miesiącu, wspiąłem się na górę, była to pięciogodzinna wędrówka, a następnie wspiąłem się na szczyt Jebel Musa, górę Mojżesza lub rzekomo tradycyjną górę Synaj.

Widziałem wschód słońca. Ze szczytu tej góry roztaczał się piękny widok. Wędrówka była żmudna. Schodząc na dół, zwiedziłem klasztor św. Katarzyny, zobaczyłem, gdzie znajdował się płonący krzak i zobaczyłem to wspaniałe bizantyjskie miejsce, które po tylu setkach lat wciąż tam niewiarygodnie wciąż istnieje.

Ale czy to jest to miejsce? Czy to tutaj Mojżesz otrzymał Dekalog? I może tak być. Królowa Helena myślała, że było to w IV wieku naszej ery. Ale ile setek lat minęło od wydarzenia? Czy był tam ktoś, kto udzielił jej właściwych, prawdziwych informacji? Nie wiemy.

Są więc także inni kandydaci na Synaj. Popularną rzeczą, o której widzieliście lub słyszeliście, o której wielu z was słyszało lub widziało w prasie lub telewizji, jest pogląd, że góra Synaj znajdowała się w Arabii, a konkretnie w miejscu zwanym Jebel Al-Laz w północnej Arabii Saudyjskiej. I co zaskakujące, istnieje kilka interesujących argumentów przemawiających za tą witrą.

Przede wszystkim wiemy, że teść Mojżesza, Jetro, był kapłanem madianickim i że Mojżesz w wieku 40 lat uciekł do Midianu. W tamtym czasie Midian znajdował się, powiedziałbym, w północnej Arabii Saudyjskiej, w południowej Jordanii, w górzystym regionie zwanym Hejaz. I były miasta.

Najprawdopodobniej był to starożytny Midian. Można jednak również argumentować, że starożytny Midian rozprzestrzenił się również na sam półwysep Synaj. Więc to też jest możliwość.

Istnieje plan podróży w Księdze Liczb, który zdawał się przemawiać za trasą pielgrzymkową do tego obszaru w Transjordanii w północnej Arabii Saudyjskiej, a nie na Synaj, aby odwiedzić górę Horeb. Wspomniał o tym Frank Moore Cross, a Frank Moore Cross dostrzegł niektóre pozytywne aspekty tego przypuszczalnego poglądu. W porządku.

Rzeczywiste spory wokół tej strony mają dość dramatyczną historię i została ona opisana w książce Gold of the Exodus. Tak więc Amerykanie wkradli się do Arabii Saudyjskiej, robili zdjęcia i, wiesz, znaleźli, jak twierdzili, wiele pomników wokół Synaju i samego Synaju. Wygląda jak spalony szczyt góry.

Ale są też poważne problemy. Jednym z nich jest czas, jaki zajmuje dotarcie od granicy Egiptu do Synaju, a trzy dni to po prostu za mało czasu, aby przedostać się na Synaj lub przedostać się do Arabii. A druga to przeprawa przez Zatokę Akaba, czyli tutaj Zatokę Ejlat, która jest w zasadzie rowem.

Aby zejść na dół, nawet jeśli pozbawiono go wody, i wspiąć się ponownie na górę, trzeba mieć sprzęt do wspinaczki górskiej. Gdyby rzeczywiście poszli tą drogą, najprawdopodobniej musieliby okrążyć północny brzeg Zatoki. Argumenty, że są tu wyspy, przez które można przepłynąć, wydają się nie przekonujące.

Jest to zatem interesująca teoria i istnieją argumenty, które wydają się ją potwierdzać, ale są też pewne poważne problemy. Oto zdjęcie Jebel Musa i klasztoru św. Katarzyny. Ciekawy.

W starożytności był to oczywiście dziki zachód. Nie było tu żadnej cywilizacji. Dzisiaj też jest bardzo pusto.

Ale klasztor św. Katarzyny był w zasadzie zamkiem i nie było tam, że tak powiem, bramy, do której można by wejść. Aby dostać się na miejsce, trzeba było opuścić i podnieść w koszu. Dziś to się oczywiście zmieniło, ale jest to bardzo ciekawe miejsce, które warto odwiedzić.

Oto widok ze szczytu kaplicy na szczycie Jebel Musa, widok na południowy Synaj. Kiedy przebywali na Synaju, po wydaniu prawa, Mojżesz kazał zbudować przybytek jako miejsce, w którym Pan mógł podróżować i przebywać ze swoim ludem. Jest to interesujące, ponieważ ogrodzenie przybytku i namiot wykazują ciekawe podobieństwa z egipskimi namiotami królewskimi z XIX dynastii, a konkretnie z Ramzesem II, kiedy walczył z Hetytami pod Kadesz w Syrii.

Obóz faraona ma bardzo podobny plan piętra lub wygląd z daleka i prawdopodobnie dlatego król Moabitów Balak pomyślał, że na równinach Moabu byli raczej Egipcjanie niż Izraelici, ponieważ zobaczył namiot i przybytek i pomyślał że był to egipski obóz królewski. Jest w tym także wiele interesujących punktów. Oto obóz Ramzesa II i tabernakulum, bardzo, bardzo podobne w swoim podstawowym układzie.

Ołtarze na wysokich miejscach. To wysokie miejsce w Petrze, znacznie później w Abitiam. Dzieje się to wcześniej w Megiddo, prawdopodobnie na poziomie wczesnej epoki brązu.

Ale ołtarz, który znajdował się na zewnątrz przybytku, jest jego odmianą i być może odzwierciedla niektóre cechy tych dwóch. Jedynym znanym nam i stosunkowo pewnym miejscem, w którym Izraelici obozowali przez 40 lat swego pobytu, było Kadesz Barnea. I ta nazwa, ponieważ była stale odwiedzana, ponieważ było tam źródło, Ein Kadesz lub po arabsku Ein Kedes, zachowała tę nazwę.

W tym miejscu znaleziono także ceramikę madianitów z czasów wyjścia z Egiptu. Jest to więc mocne świadectwo, że to jest rzeczywiste miejsce Kadesz Barnea. Znajduje się tuż przy granicy z Egiptem, na granicy Synaju, naprzeciwko granicy z Izraelem.

Jednak późniejszy fort z epoki żelaza, być może kilka, a może tylko dwa, został odkopany w latach 70. i 80. XX wieku, kiedy Izrael okupował Synaj. Została opublikowana i napisana przez Rudolfa Cohena. Moshe Dotan odkopał go wcześniej podczas izraelskiej okupacji Synaju w 1956 roku.

To bardzo interesujące, że mamy tu jednego bardzo wyraźnego kandydata na ważne miejsce na trasie pobytu, a jest nim Kadesz Barnea. Nawiasem mówiąc, TE Lawrence odwiedził tę stronę i wykonał także makietę lub plan górny tego fortu. Góra Hor, ponownie, podczas tego pobytu Aaron zmarł, a ta mała biała kopuła, ta mała konstrukcja tam na górze, jest szczytem, szczytem góry Hor, gdzie został pochowany.

Powtórzę: to także późna tradycja, bizantyjska, taka sama jak Jebel Musa. Czy to była góra Hor, na której pochowano Aarona? Być może, być może nie. Po prostu nie możemy być tego pewni.

Teraz, po tym pobycie, dzieci Izraela podróżowały pustynną trasą, ponieważ królowie Edomu i Moabu nie pozwolili im wejść na gościniec królewski, łatwiejszą drogę, zapewniającą więcej pożywienia i wody. Ale król Amorytów Sichon, który rządził z miejsca zwanego Cheszbon, jest szczytem biblijnego Hisbanu, jak to wygląda dzisiaj, nie tylko uniemożliwił im wjazd lub odmówił ich wjazdu, ale faktycznie wyszedł, by z nimi walczyć. I stoczyli bitwę pod Jahaz i Mojżeszem, a synowie Izraela podbili lub pokonali Sichona Amorytę i jego armię i zajęli Cheszbon.

Jest to znowu bardzo osobiste powiązanie, ponieważ Uniwersytet Andrews, gdzie pracuję, prowadził wykopaliska w Cheszbonie, jak wspomniałem wcześniej, przez wiele lat, aż do niedawna, i pracował w tym miejscu przez wiele sezonów. Służyłem na tym miejscu, pracowałem jako student i pracownik, ale nigdy nie znaleźliśmy żadnych mocnych, wyraźnych dowodów na późny okres brązu, czasy Mojżesza. Znaleźliśmy wspaniałe pozostałości i ruiny z okresu średniowiecza, z okresu Nowego Testamentu, a nawet z okresu Starego Testamentu, w tym bardzo duży basen o wymiarach 17 na 17 metrów, który tutaj pokażemy.

Ale nic z czasów Mojżesza. To znowu pokazuje ograniczenia archeologii. Czasami archeologia nie przechowuje tego, co z całą pewnością się tam wydarzyło.

I znowu to rozpakujemy za minutę. Cheszbon ma 21 uznanych warstw lub warstw, warstw zawodowych. Najwcześniejsze zasiedlenie tego miejsca, jakie odkryto, datuje się mniej więcej na ostatnią połowę XIII wieku.

Bardzo wczesna epoka żelaza 1 lub późna wczesna epoka brązu 1. przejście. Oznacza to, że odkryliśmy to, co odkryliśmy na bardzo wczesnym etapie okresu sędziów. Bardzo wczesnie.

Strona jest bardzo strategicznie zlokalizowana. Leży na skraju trzech różnych regionów: Kraju Wzgórz Ammonitów na północy, Mishor na wschodzie i południu oraz na zachodzie Arboreum wpada do Doliny Jordanu, na północ od Morza Martwego. Ze szczytu Cheszbon roztacza się niesamowity widok.

To miejsce pełne mocy, ponieważ roztacza się z niego imponujący widok na okolicę. Oto Cheszbon w dzisiejszej postaci. To się nazywa opowiadać.

Właściwie to wzgórze. Warstwy są bardzo ciasno upakowane i skomplikowane, ale jest to możliwe. I nie jesteśmy całkowicie pewni, że w czasie Exodusu była tam okupacja, ale tak było.

Nie zostawili nam zbyt wielu materiałów archeologicznych do odnalezienia. I znowu jest to historia Cheszbonu, od Sichona, miasta Amorytów, aż do osadnictwa izraelskiego. A potem w VIII i VI wieku, mamy tu różne ustroje polityczne.

Ammonici, Moabici, Izraelici i prawdopodobnie przez krótki czas Judejczycy z Judy kontrolowali ten obszar. To jest prawdziwa pieśń Cheszbona z Liczb 21. W Biblii Cheszbon jest wspomniany prawie 40 razy.

Wielokrotnie wspomina się także o zniszczeniu Cheszbonu i pokonaniu Sichona. I znowu, ze względu na głęboko zakorzenioną pamięć o tym wydarzeniu, bibliści twierdzą, że tak, powinno się to wydarzyć. To powinno się zdarzyć.

To nie jest coś, co zostało wymyślone. Jak więc to wyjaśnić? Cóż, wracając do tego tekstu, jeśli go uważnie przeczytasz, mówi on o stosunkowo niedawnym przybyciu Sichona i Amorytów do tej ziemi. Pojawiły się w okolicy.

A Amoryta, imię Amoryta oznacza człowieka z Zachodu. Zatem znowu mieszkańcy tego regionu nie do końca wiedzieli, kim są. Nie mieli konkretnej nazwy, albo była to tylko ogólna nazwa, człowiek Zachodu.

Pokonali Moabitów i wydzielili sobie terytorium aż do rzeki Arnon. I tak pokonali Moabitów i założyli swoje królestwo. To królestwo niekoniecznie oznacza, że budowali pałace, świątynie i domy z cegły i zaprawy.

Niedawno przybyli w te okolice. Mogli nadal mieszkać w namiotach. I to być może pomaga zrozumieć brak znalezisk z późnego okresu brązu w Cheszbonie, bo być może to nie budynki zniszczyły dzieci Izraela, ale raczej namioty.

A te nie pozostawiają żadnych dowodów archeologicznych. Ponownie, jest to hipotetyczne, ale być może dobre wyjaśnienie tych fragmentów. Heszbón stał się później okręgiem salomońskim.

I możecie zobaczyć ten nagłówek i nosze, Mur z jesionu, które odkryliśmy w Cheszbonie. I wydaje się, że sięga to czasów Salomona. I Salomon uczynił Cheszbón, zgodnie ze swoim wykazem okręgów administracyjnych, stolicą, czyli stolicą okręgu jednego ze swoich okręgów.

Zatem znowu pojawia się problem Cheszbóna. To jest zdjęcie ze szczytu patrząc na południe i widok z lotu ptaka. To jest ten sam basen, 17-metrowy basen, wycięty w skale bezpośrednio w skale, w którym robiliśmy wykopaliska przez ostatnie kilka lat.

Później Cheszbón był prawdopodobnie posiadłością królewską za panowania Salomona. Dlatego fragment Księgi Kaznodziei, czyli, przepraszam, Pieśni nad pieśniami, wspomina, że oczy jego ukochanej, Szulamitki, są jak sadzawki Cheszbónu. I rzeczywiście znaleźliśmy duży, monumentalny basen, ogromny basen, w pobliżu szczytu Cheszbónu, który mógł być być może podwójnym basenem, ponieważ miał podwójną formę w czasach Salomona.

Ale w okresie Starego Testamentu istniał tam ogromny basen. Prawdopodobnie stąd rządził Balak, król Moabitów, z którym współpracował Mojżesz i lud izraelski. To trochę myślę, ponieważ jest to zamek krzyżowców, miejsce zwane Al-Karak.

Ale pod tym zamkiem, niestety całkowicie zniszczonym przez królestwo łacińskie podczas jego budowy, znajdowała się stolica Moabitów, Kir haresheth lub Kir haheres, różne nazwy, która była stolicą Moabitów, jak zakładamy, od czasów Balak przez całą monarchię. Al-Karak położony jest na Wadi Al-Karak, która schodzi aż do

Morza Martwego i wychodzi na miejsce biblijnej Sodomy. Wreszcie mamy Balaama Widzącego, a w Liczbach 22-24 król Moabu, Balak, wynajmuje swego rodzaju szamana, duchowego człowieka, który przychodzi i będzie przeklinał Izrael.

Ponownie, Moab znajduje się na płaskowyżu, prawdopodobnie na płaskowyżu powyżej lub biblijnym Mishor, płaskowyżu, płaskowyżu Karak lub płaskowyżu Daban, gdzieś tam w górze. A synowie Izraela rozbili obóz na równinie w dole. Dlatego wynajmuje szamana lub jasnowidza o imieniu Balaam, aby przyszedł i przeklął lud.

Ale oczywiście, jak wiemy, wszystkie wyrocznie, które Balaam dał, były błogosławieństwem dla Izraela, ponieważ Bóg przemówił przez niego, a on wypowiedział słowa, które dał mu Bóg, co bardzo rozgniewało króla Moabitów. Ale to wspaniała historia, świetne konto w Numbers. Teraz, w 1967 roku, holenderski archeolog Henk Franken prowadził wykopaliska w Tal Deir al-Ala w dolinie Jordanu, na północ od Moabu.

Wspomniałem o tym wcześniej, ale kiedy rozmawialiśmy o inskrypcjach, ale znalazłem otynkowaną ścianę w świątyni lub sanktuarium w tym mieście, na której był napis. A tutaj możecie zobaczyć jego fragment. Możesz zobaczyć połamaną tynk, który ostrożnie usunięto ze ściany i powstał tutaj ten tekst, bardzo wczesny aramejski tekst ammonitów z IX do VIII wieku p.n.e.

Wspomina Balaama widzącego jako postać szanowaną. Tak współczesne Mojżeszowi, nie całkiem, ale bardzo starożytne. Sposób przedstawienia Balaama wskazuje, że jest to postać historyczna, którą darzą szacunkiem.

A zatem niesamowite znalezisko sprzed 55 lat, które ponownie dowodzi, lub prawie można argumentować, dowodzi istnienia Balaama jako postaci historycznej. Więc znowu nic konkretnego, żadnego dymiącego pistoletu. Jednak odkrycie za znaleziskiem ponownie dostarcza dowodów, dowodów pośrednich, niemniej jednak dowodów na historyczność tych relacji.

Dziękuję.

To jest dr Jeffrey Houdon w swoim nauczaniu na temat archeologii biblijnej. To jest sesja 12, Archeologia Wyjścia i Puszczy.